

PROTOKOŁ Nr XL/06

z posiedzenia Sesji Rady Miejskiej w Chęcinach odbytego w dniu 24 sierpnia 2006r. w lokalu Czytelni Miejskiej w Chęcinach

Sesja rozpoczęła obrady o godz. 9,15 a zakończyła o godz. 11,30. Obradom przewodniczył **przewodniczący Rady Miejskiej Pan Edmund Rylski.**

Spoza Rady Miejskiej w posiedzeniu uczestniczyli:

Pan Przemysław Chmiel – Z-ca Burmistrza GiM

Pani Jadwiga Sinkiewicz – Skarbnik GiM

Pan Jerzy Broniś – radca prawny Urzędu Gminy i Miasta

Pan Kazimierz Łebek - członek Zarządu M-G Stowarzyszenia „Lider Plus” w Chęcinach

oraz zainteresowani mieszkańcy miasta Chęcin

Po dopełnieniu ceremonii powitalnych, **Przewodniczący Rady** stwierdził na podstawie załączonej listy obecności, że w dzisiejszych obradach spośród 15 osobowego ustawowego składu Rady uczestniczy 14 radnych (nieobecny radny Jan Karwowski). Oznacza to, iż posiedzenie jest prawomocne do podejmowania obowiązujących uchwał i wniosków.

Przed formalnym rozpoczęciem obrad, **Przewodniczący Rady Miejskiej** poinformował zebranych, iż dzisiejsze posiedzenie zwołane zostało na wniosek Burmistrza Gminy i Miasta oraz wymaganej większości grupy radnych jako sesja nadzwyczajna w trybie pilnym.

Zaproponowany w treści przekazanych radnym zawiadomień, które zostały dostarczone łącznie z uwzględnionymi w porządku obrad projektami uchwał przewiduje następujący porządek obrad (wynikający z treści złożonych wniosków):

1. **Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum i akceptacja porządku obrad.**
2. **Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie :**
 - a/ **złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach na Uchwałę Nr 55/2006 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 12 lipca 2006r. stwierdzającej nieważność uchwały Nr 336/XXXVII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 9 czerwca 2006r. dot. absolutorium dla Burmistrza Gminy i Miasta w Chęcinach – druk nr 1 – wraz z uzasadnieniem i treścią Uchwały Kolegium RIO (wniosek grupy radnych)**
 - b/ **wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 2 (wniosek Burmistrza GiM)**
 - c/ **udzielenia poręczenia dla Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Chęciny” – druk nr 3 (wniosek Burmistrza GiM)**
 - d/ **zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 4 (wniosek Burmistrza GiM)**
3. **Zamknięcie obrad Sesji Rady Miejskiej.**

Przedstawiony porządek obrad został przyjęty w głosowaniu jawnym jednogłośnie. Procedurę głosowania poprzedziło wystąpienie **radnego Pana Andrzeja Iwańskiego** który wskazując na złożony do Burmistrza wniosek w sprawie konieczności podjęcia ostatecznej decyzji w sprawie wygosparowania środków finansowych z przeznaczeniem na zabezpieczenie kosztów związanych z remontem budynku komunalnego w Wolicy, zwrócił się z zapytaniem dlaczego przedmiotowa sprawa nie została uwzględniona w żadnym projekcie uchwały wprowadzającym zmiany w budżecie.

Przewodniczący Rady odnosząc się do wypowiedzi radnego wyjaśnił, iż

przedstawiony porządek obrad wynika li tylko z przedłożonych w tym zakresie wniosków, a takiego wniosku o jakim mówi radny nie było.

Realizując zatem przyjęty porządek obrad przystąpiono do rozpatrywania i analizy projektów uchwał, których pełną treść z wymaganymi załącznikami otrzymali wszyscy radni łącznie z zawiadomieniem o terminie posiedzenia.

Projekt uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach na Uchwałę Nr 55/2006 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 12 lipca 2006r. stwierdzającej nieważność uchwały Nr 336/XXXVII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 9 czerwca 2006r. dot. absolutorium dla Burmistrza Gminy i Miasta w Chęcinach – druk nr 1

Debatę nad treścią powyższego projektu uchwały poprzedziło wystąpienie **Przewodniczącego Rady Pana Edmunda Ryłskiego** który wyjaśnił radnym, iż projekt tej uchwały wynika bezpośrednio z treści **Uchwały Nr 55/2006 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 12 lipca 2006r. stwierdzającej nieważność uchwały Nr 336/XXXVII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 9 czerwca 2006r. dot. absolutorium dla Burmistrza Gminy i Miasta w Chęcinach** i został zainicjowany i przedstawiony łącznie z uzasadnieniem przez grupę 7 radnych.

Ponieważ pełną treść Uchwały Nr 55/2006 Kolegium RIO jak również analizowany projekt uchwały łącznie z uzasadnieniem otrzymali wszyscy radni, odstąpiono od przedstawiania pełnych treści tych dokumentów i przystąpiono do dyskusji, w której głos zabrali:

Radny Miter Henryk – w przedstawionym przez inicjatorów a więc grupę radnych uzasadnieniu do analizowanego projektu uchwały zawarte jest m.in. sformułowanie, cyt. „radni pozostający przez całą kadencję, a ściśle od trzech lat w grupie w ścisłej koalicji z Burmistrzem i bardziej lub mniej uzależnieni ...” – pytam zatem bo nie rozumiem tego – czym Ja jestem uzależniony od Burmistrza? Dalej się również pisze, cyt. „radni tak jak i Sołtysi w debacie bez merytorycznej argumentacji, zbierali głos nie mający nic wspólnego z wykonawstwem budżetu za rok 2005 , lecz z personalnymi uwagami pod adresem tzw. „ósemki” radnych”. Ja nie rozumiem jak można było nie rozmawiać merytorycznie na temat budżetu? Przecież choćby jeden argument, który osobiście podnosiłem: siedemset parę tysięcy złotych leży zabezpieczone i niewykorzystane na pewnej drodze. Czy uwzględniając tylko to zadanie nie zmieniłby się procent stopnia wykonania budżetu? A przecież są jeszcze inne podobne przykłady. W głównej mierze chodzi mi jednak o wyjaśnienie sformułowania jakiegoś tam uzależnienia od Burmistrza. Przecież nikt z Nas nie jest przywiązany do Burmistrza, wszędzie są przecież koalicje i „u góry” i tu „na dole” – tak, więc nasza „siódemka” czy „ósemka”. Ale jak można wskazywać w uzasadnieniu, że powiązane są jakieś czyny. Jeżeli są powiązani to proszę podać, a nie to powiadomić Prokuraturę.

Radny Krzysztof Kostecki - Panie Przewodniczący! , Panie Burmistrzu! , Wysoka Rado! – mówić uczciwie uważam, że dzień dzisiejszego odpustu warto by poświęcić na jakieś inne cele. Jednak ze względu na to, że i tak wiadomym już jest, że ten protokół i tak pójdzie do RIO, to oby nie było tak jakbyśmy przyznawali się do rzeczy które są tutaj wypisane. Bardzo obszerna jest przecież odpowiedź RIO, gdzie pisze się m.in. „że w poprzednich latach, ten budżet był wykonany, a mimo wszystko ta „ósemka” wstrzymała się od głosu. Tak więc w moim odczuciu jest to tylko i wyłącznie działanie polityczne. Kolega Miter powiedział już, że nie wie czym się sugerowała grupa radnych pisząc o tym że My jesteśmy uzależnieni od Burmistrza. Zastanawiam się, do czego i komu to wszystko jest potrzebne. Przecież jedynym czynnikiem kryterium udzielania bądź nie udzielenia absolutorium powinno być wykonawstwo budżetu i ten czynnik stanowił podstawę dla RIO. Przecież z tego, co się orientujemy w trakcie posiedzenia Kolegium RIO kilku radnych miało wiele do powiedzenia i wyjaśnienia. A mimo wszystko RIO i obiektywny przecież skład Kolegium stwierdziło

nieważność uchwały. Przecież nikt tego nie załatwiał, choć słyszy się takie sugestie, że Burmistrz ma takie układy, że prawdopodobnie powołają go do sejmiku do komisji, bo po prostu jest tak człowiekiem wpływowym, że może wszystko. Ja uważam po prostu, że jest już koniec tej kadencji i może należałoby dać sobie spokój i pokazać swoje oblicze. Proponuję, więc, jednak wycofać ten projekt uchwały. Bo nic to nowego nie wnosi, poza tym że znowu odnawia atmosferę kopania, itp. Swego czasu był budżet wykonywany - prawda rok temu. Co skłoniło Cię, zatem Paweł, żebyś się wstrzymał od głosu?

Radny Kaczor Paweł - zwracając się do radcy prawnego Urzędu – zadał następujące pytanie: Jaka jest procedura unieważnienia uchwały, kto unieważnia i na jakiej podstawie? Odnosząc się do zgłoszonego zapytania **radca prawny Pan Jerzy Broniś** – to jest pytanie które sędzę że jest spóźnione w sytuacji w której dzisiaj przedmiotem obrad jest konkretna już propozycja wniesienia tej skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające nieważność uchwały. RIO ma osiem możliwości kompetencji, począwszy od stwierdzenia nieważności, poprzez zawieszenie wykonania uchwały i szereg jeszcze innych możliwości nadzorczych. RIO jest w zasadzie jedynym oprócz SKO, które jest absolutnie do czegoś innego, do konkretnej sprawy. Natomiast RIO ma w imieniu Rządu możliwości sprawowania absolutnej władzy w terenie. W tej ustawie jest osiem możliwości różnych rozstrzygnięć nadzorczych. Co do rozstrzygnięcia podmiotu prawnego nie ma najmniejszej wątpliwości a co do meritum to jest ocena Państwa.

Radna Stokowiec Zofia - owszem radnym przysługuje prawo odwołania się i ja to rozumiem. Ale zabierając na ostatniej sesji głos, myślałam, że My Radni uderzymy się w piersi. Poruszałam wtedy sprawę zbyt późno podjętej uchwały budżetowej. Tak naprawdę w ubiegłym roku, uchwałę budżetową podjęliśmy przecież w ostatnich dniach marca. A zatem, za czym uchwała została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym za nim się uprawomocniła, to faktyczna realizacja budżetu nastąpiła dopiero od miesiąca czerwca. W związku z tym myślę, że, należy spojrzeć obiektywnie na sprawę realizacji budżetu.

Przewodniczący Rady radny Edmund Rylski – uznając za zasadne złożenie pewnego sprostowania i być może przypomnienia a nawet wyjaśnienia, stwierdzam, że za rok 2003 przyjęliśmy uchwałę absolutoryjną jednogłośnie. Przeczytam tu tylko jedno zdanie wypowiedziane wówczas przez Pana Burmistrza i moje; moja wypowiedź brzmi: - „, ale mamy zamiar trzymać rękę na pulsie i za rok rozliczyć władze z planowanych inwestycji - .” mówi Przewodniczący Rady Miasta Edmund Rylski. Teraz wypowiedź Pana Burmistrza - „, dziękuję za zaufanie czyli za jednogłośnie udzielenie absolutorium i przyrzekam że się wywiąże ze swoich obowiązków – zapewnia Burmistrz Pobocho. I od tej pory stale są budżety nie wykonywane. Pani Zosiu! w ubiegłym roku budżet uchwaliliśmy w marcu, ale w roku bieżącym budżet został zatwierdzony już 13 stycznia i niestety też nic się nie robi. Pani o tym wie? - czy znowu Pani dowie się po roku czasu? Odnosząc się do wspomnianego w trakcie dyskusji posiedzenia Kolegium RIO, pragnę wyjaśnić że w rozprawie tej uczestniczyło 3 radnych pełniących funkcję przewodniczących Komisji Rady oraz 3 osoby z Urzędu tj. Pan Burmistrz, Z-ca Burmistrza oraz Pan radca prawny Jerzy Broniś. Wtedy też stwierdzaliśmy jednoznacznie, że uwagi nasze dotyczą faktu nie wykonania ponad 25 zadań za ponad 2 ml. zł. Odnosząc się natomiast wprost do Pana radnego Mitra – powiem tak, Panie Miter Pan jest bezczelny! Czepia się Pan bez przerwy od chwili gdy Pan jest radnym tej drogi która od lat, bo już od 1975r. planowana jest do budowy. Ale nie czepia się Pan drogi w Polichnie do szkoły gdzie Pana kuzyn mieszka. Wracając jednak do istoty sprawy, stwierdzam, że Kolegium Orzekające RIO nie wzięło pod uwagę wypowiedzi radnych i wskazywanych możliwości przedstawienia przez Burmistrza dla Rady stosownych zmian i propozycji, które umożliwiłyby w ramach posiadanych środków wykonawstwo np. 12 zadań, lecz przyjęło za uzasadnione wyjaśnienia Burmistrza. A prawda jest taka, że nic się nie zrobiło nie z winy Rady, lecz z winy Burmistrza. Stwierdzam, zatem że w ocenie radnych,

którzy głosowali „za” nieudzieleniem absolutorium uchwała Kolegium Orzekającego RIO jest krzywdząca i niesprawiedliwa; bo jak to się stało, że wszyscy, którzy głosowali „za” to byli impulsywni, natomiast wszyscy, którzy głosowali „przeciw” to naprawdę są ludzie mądrzy i wywarzeni. No, trudno się z tym pogodzić i dlatego jest taka odpowiedź. I dlatego uważamy, że odwołanie jest słuszne i uzasadnione.

Radny Kostecki Krzysztof - swego czasu Panie Przewodniczący, napisałem do RIO skargę na to, że Pan Przewodniczący działając wbrew prawu nie dotrzymał obowiązującego w ustawie terminu dostarczenia mi odpowiednich dokumentów. I co RIO zdecydowało Panie Przewodniczący? – a więc to, zajęło się zupełnie innym aspektem całości sprawy nie mającym bezpośredniego związku z moimi uwagami. Ale osobiście nie burzyłem się; a podobno mam układy w tym RIO i Burmistrz też je podobno tam ma. Daliśmy całości tej sprawy spokój, by móc pracować dalej. Teraz zadaliśmy wspólnie z radnym Mitrem konkretne pytanie - Proszę mi umotywić jakie korzyści czerpiemy z Burmistrem? Tylko to proszę nam umotywić.

Pan Przemysław Chmiel – Z-ca Burmistrza GiM – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Rada ma takie prawo żeby wnioskować do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czy też orzeczenia RIO czy innych instytucji które się nie podobają. Nie ma co dyskutować, jeśli jest taka potrzeba a radni takie prawo mają. Po prostu system prawny musi się opierać na wzajemnych zasadach odwoławczych. Taki musi być system prawny żeby w każdej instytucji istniało odwołanie. Natomiast troszkę mnie zbulwersowało słowa Pana Przewodniczącego że RIO nie wzięło pod uwagę na początek sesji negatywnych wypowiedzi. Przecież tu jest wyraźnie napisane że RIO stwierdza że brak jest porozumienia z obydwu stron. Nie tylko z ósemki ale i z siódemki. RIO zajęło się tą sprawą z urzędu to, znaczy że nie był składany żaden wniosek od nas z Urzędu ani przez Radę dotyczący zaskarżenia tej uchwały. RIO stwierdziło samo z siebie, że uchwała budzi wątpliwości, co do zgodności z prawem. Stwierdziła że uchwała jest niezgodna z prawem. Takie jest zdanie RIO i nie ma o co ich oskarżać, to są rzetelni Urzędnicy. Natomiast nie podoba mi się jedna rzecz. Przede wszystkim pod względem merytorycznym Ja już nie jestem pełniącym obowiązki Z-cy Burmistrza już od przynajmniej czterech miesięcy. Więc na sesji występowałem nie jako pełniący obowiązki lecz jako Z-ca Burmistrza. Ponadto mogę się zgodzić z tym że emocje w czasie debaty wytwarzała „siódemka” Rady i tylko ja, tylko Radca i tylko Burmistrz; ponieważ tam było wiele wypowiedzi emocjonalnych z każdej strony, możemy sięgnąć do protokołu i każdy może przeczytać. Myślę że protokół z sesji także powinien być jako załącznik do projektu uchwały. W uzasadnieniu zawarty jest ponadto zapis, że Burmistrz mówił demagogicznie o znęcaniu się nad nim przez radnych, odwołując się do idei religijnych. Otóż ostatnio rozmawiałem z takim księdzem z Kielc i powiedział mi taką prostą rzecz, bo rozmawialiśmy o wyborach - „ katolik głosuje na katolika, żyd na żyda, inni na innego”. Ja nie rozumiem, dlaczego jeśli wszyscy na tej sali jesteśmy katolikami, pójdziemy dzisiaj na odpust i uważacie, za coś negatywnego, nieodpowiedniego wypowiedzi odnoszące się do idei religijnej na tej sali. Idee chrześcijańskie dokładnie mówią o tym żeby wybaczać, ze sobą współpracować. A wy stwierdzacie, że coś takiego na tej sali jest nieodpowiednie.

Radna Foksa Krystyna – osobiście nie zgadzam się do końca ze stwierdzeniem Regionalnej Izby Obrachunkowej, że dyskusja na sesji podyktowana była jakimiś emocjami i nie miała nic wspólnego z realizacją budżetu. Na pewno emocje były, bo na tego typu sesjach, te emocje zawsze są, no ale ten zarzut, że ta uchwała jest od strony prawnej nieważna właśnie ze względu na to, że dyskusja nie była merytoryczna jest po prostu przesadzony i nieprawdziwy. Przecież wszyscy chyba radni wypowiadali się właśnie na temat realizacji budżetu za rok 2005. W mojej ocenie nie ulega wątpliwości, że RIO ma prawo stwierdzenia nieważności uchwały, ale również Rada ma prawo złożenia odwołania. Stąd też skoro uzasadnienie przedstawione przez RIO w naszej ocenie budzi poważne zastrzeżenia i wręcz nie odpowiada

do końca prawdzie, to dlaczego nie możemy skierować sprawy do niezależnego organu, by ten ostatecznie rozstrzygnął nasze wątpliwości.

Radny Kostecki Krzysztof - Panie Przewodniczący – oczekujemy na odpowiedź w jaki sposób jesteśmy uzależnieni od Burmistrza.

Przewodniczący Rady radny Edmund Rylski - nie mogę Panu odpowiedzieć, to dopiero stwierdzi Wojewódzki Sąd, gdy będzie przesłuchiwał gdy zajdzie potrzeba Pana bądź mnie, czy też innych radnych. Inicjatorzy tego projektu uchwały takie stanowisko prezentują, bo tak uważają

Pan Broniś Jerzy – radca prawny Urzędu – przyznaję, że jestem zaskoczony trochę, ale i jednocześnie usatysfakcjonowany, że doceniono mój udział w tym wszystkim. Z treści uzasadnienia wynika, bowiem, że do grupy osób wytwarzających emocje w czasie obrad również zaliczono mnie. Otóż osobiście nie przypominam sobie, zresztą nie wiem jak się konstruuje nastrój i atmosferę. Być może redaktorzy i autorzy treści tego dokumentu wiedzą na czym mój udział w tworzeniu tego nastroju i atmosfery polegał. Co do emocji, to oczywiście nie ukrywam że czasami emocjonalnie podchodzę do problemów, bo to jest wynik związany z tym że, w zasadzie mógłbym sarkastycznie, bardzo obojętnie przejść do pewnych spraw na co generalnie ten układ w sprawowaniu władzy tutaj zasługuje. Myślę, że emocjonalność nie jest w ogóle cechą ujemną, a wręcz przeciwnie, jest sprawą zaangażowania się w to co mówię i staram się być obiektywny. Natomiast życzę skutku prawnego dla tej skargi i cieszę się, że, nie ma żadnego mądrego argumentu, poza tym argumentem dotyczącym mojej atmosfery i klimatu.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, **przewodniczący Rady Pan Edmund Rylski** zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego projektu uchwały w sprawie złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Kielcach na Uchwałę Nr 55/2006 Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 12 lipca 2006r. stwierdzającej nieważność uchwały Nr 336/XXXVII/06 Rady Miejskiej w Chęcinach z dnia 9 czerwca 2006r. dot. **absolutorium dla Burmistrza Gminy i Miasta w Chęcinach** w brzmieniu określonym w druk nr 1. W/w uchwała w wyniku przeprowadzonego głosowania została **przyjęta większością głosów** (spośród 14 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu, „za” przyjęciem „ uchwały głosowało 8 radnych, przeciwnych było 6 radnych, głosów wstrzymujących się nie było. Uchwała ta oznaczona **Nr 353/XL/06** stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 2

Analizę treści przedłożonego projektu uchwały poprzedziło wystąpienie **Skarbnika GiM Pani Jadwigi Sinkiewicz**, która występując z upoważnienia Burmistrza GiM zwróciła się z prośbą i wnioskiem o dodatkowe uwzględnienie w tym projekcie uchwały zwiększenia dochodów w dziale 801 w rozdziale 80101 w paragrafie 0970 o kwotę 1656,64zł i jednocześnie zwiększenie wydatków o analogiczną kwotę w tym samym dziale i rozdziale ale w § 4300. Wskazana kwota dotyczy realizowanego jeszcze w roku ubiegłym programu „Sokrates” i pozostała jako środki nie wygasające na dalszą realizację zadań w ramach tego programu W tym momencie wniosek przewiduje, że możemy jeszcze z tych środków zapłacić rachunki za rozmowy telefoniczne, ale środki te są zapisane w nieodpowiednim paragrafie. Nadmieniam, że w przypadku nie uwzględnienia przez Radę przedstawionej poprawki całą kwotę musimy jako Gmina zwrócić do Warszawy.

Uzupełniając wypowiedź Pani Skarbnik, **Przewodniczący Rady** poinformował radnych, iż zasadnicza treść analizowanego projektu uchwały wynika z treści Uchwały Nr 66/2006 z dnia 4 sierpnia 2006r. Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach

w której zostały wskazane nieprawidłowości występujące w uchwale Nr 347/XXXIX/06 Rady Miejskiej z dnia 13 lipca 2006r. i określony termin ich usunięcia w terminie do dnia 1 września 2006r.

Kontynuując swoją wypowiedź Skarbnik GiM Pani Jadwiga Sinkiewicz wyjaśniła radnym, iż przedstawione w analizowanym projekcie uchwały zmiany w budżecie wynikają z zawartego w przyjętej na poprzedniej sesji uchwale błędu tzn. przeniosłam za dużo w paragrafie 0910 i pojawił się ujemny plan związku z czym żeby to naprawić, z odsetek ponownie wraca kwota na pozostałe opłaty.

Radna Foksa Krystyna – ponieważ całość tych spraw nie była omawiana na komisjach proszę o następujące wyjaśnienie: jakich zmian dokonuje się w Załączniku nr 1 dot. wykazu dotacji?

Odnosząc się do treści złożonego zapytania Skarbnik GiM Pani Jadwiga Sinkiewicz wyjaśniła, że w trakcie analizy poprzedniej uchwały (tj. tej w której aktualnie proponuje się wnieść poprawki wskazane przez organ nadzoru) już na posiedzeniach Komisji zgłoszony był wniosek aby przenieść kwotę 40 tys. zł z dróg powiatowych na zadania. Ja po prostu w tym załączniku, gdzie są dotacje zapomniałam pomniejszyć o tą kwotę 40 tys. zł. W samej uchwale te zadania były zmienione, ale w załączniku nie. Ponadto w zadaniu nr 3 - ZOZ Wolica - tam było dane 5 tys zł; ja zapisałam tą kwotę jako dotację na działalność statutową. RIO zakwestionowało ten zapis, w związku, z czym aktualnie jest wyraźnie zapisane, na co są te środki przeznaczone. Reasumując: - w załączniku nr 1 - pozycja druga jest zmniejszona o kwotę 40 tys. zł a w pozycji trzeciej zmiana polega na innym określeniu zakresu udzielanej dotacji.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, przewodniczący Rady Pan Edmund Ryłski zarządził przeprowadzenie odrębnych głosowań jawnych, z których pierwsze dotyczyło **wniesionej w imieniu Burmistrza GiM przez Panią Skarbnik GiM poprawki**, a kolejne - całości uzupełnionego o uprzednio przyjęte poprawki projektu analizowanej uchwały. Zarówno przedstawione poprawki jak również uzupełniony projekt uchwały zostały przyjęte w głosowaniach jawnych jednogłośnie. **Uchwała** ta oznaczona **Nr 354/XL/06** stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

W toku dalszej części posiedzenia przystąpiono do rozpatrywania i analizy przedłożonych przez Burmistrza GiM **projektów uchwał w sprawie:**

- 1 **poręczenia długoterminowego kredytu bankowego dla stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Partnerstwo Chęciny”** – druk nr 3 oraz wynikającego z tego projektu kolejnego projektu uchwały w sprawie:
- 2 **wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 4**

W podjętej w tym temacie dyskusji głos zabrali:

Radny Kostecki Krzysztof - prezes stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania "Partnerstwo Chęciny" - złożyliśmy stosowny wniosek do Ministerstwa o pozyskanie środków finansowych na wskazane przez nasze stowarzyszenie zadania, informując jednocześnie że posiadamy promesę miejscowego Banku na ewentualne udzielenie nam kredytu w przypadku gdy nasz wniosek będzie przyjęty. Niestety okazuje się, że taka forma w ocenie Ministerstwa nie jest wystarczająca i koniecznym jest przedstawienie gwarancji poręczenia planowanego do wzięcia kredytu. Chciałbym zaznaczyć że Stowarzyszenie w pierwszym etapie swojej działalności musi mieć tzw. "miękkie" pieniądze, tzn. że nie mogą być one wykorzystywane na żadne zadania inwestycyjne, tylko i wyłącznie na organizację w pierwszym etapie biura, w następnym etapie - na dokumentację lub badania różnych możliwości inwestycyjnych jak również promocję kultury i sportu. Podkreślam, że włożyliśmy mnóstwo pracy, pomagało nam przy redagowaniu wniosku Stowarzyszenie które zakładało Lidera. W tej chwili mamy do dnia 29 sierpnia br. uzupełnić brakujące punkty, czyli takie drobne rzeczy plus gwarancje finansowe. Wszystko, co do tej pory robi "Lider",

można powiedzieć, że robione jest na rzecz rozwoju Miasta i Gminy Chęciny. Tak, więc generalnie Stowarzyszenie będzie popierało wszystkie inicjatywy poprzez Gminę Chęciny. Możemy jako Stowarzyszenie robić pewną dokumentację i później jakby odstępować to Gminie żeby mogła to realizować. Musi tu być zatem ścisła współpraca między Urzędem Gminy i Miasta Chęciny i Stowarzyszeniem, ponieważ Stowarzyszenie bez Gminy nie za bardzo sobie poradzi, tym bardziej że główną ideą Stowarzyszenia jest rozwój Miasta Gminy Chęciny. W dzisiejszym posiedzeniu uczestniczy również kolega z zarządu Stowarzyszenia Pan Kazik Łebek, który też aktywnie uczestniczył w tych pracach. Mieliśmy mnóstwo pomysłów, aczkolwiek z tego co się orientujemy wpłynęło wniosków na 150 mln zł, podczas gdy do podziału jest tylko 12 mln zł. Tak więc generalnie może być tak że każdy Lider dostanie po troszeczkę, bądź też, jeżeli ktoś nie spełni określonych warunków, to wniosek odsuwany. Takich Liderów powstało w skali naszego kraju bardzo dużo; na zachodzie, w krajach Unii Europejskiej takie Liderzy działają i to działają skutecznie. Później Lider będzie mógł sam wspomagać i wypełniać wnioski, pomagać przedsiębiorcom. Napisaliśmy tutaj, że chcemy stworzyć punkt informacji turystycznej a następnie rozszerzyć jego zakres działania o punkt informacji dla podmiotów gospodarczych. Tak, więc plany mamy duże, aczkolwiek bez tej gwarancji nie możemy wystartować.

Pan Chmiel Przemysław - Z-ca Burmistrza GiM – nie ukrywam, że osobiście również mam przyjemność uczestniczyć w pracach Zarządu Lidera, bo też jestem jego członkiem. Rzeczywiście zbieraliśmy się tu kilka razy w szerszym gronie nie tylko w składzie samego Zarządu tj. Pan Krzysztof Kostecki, Pan Bielecki, Pan Przywała ale razem z innymi zainteresowanymi ludźmi by zastanowić się wspólnie co można w Gminie zmienić. Przede wszystkim mogę powiedzieć tylko jedno, pieniądze nie będą wykorzystane dopóki nie będzie wniosek przyjęty w Ministerstwie. Jeżeli wniosek będzie przyjęty w Ministerstwie to znaczy że są w Ministerstwie zagwarantowane na organizację pieniądze, które po wykonaniu pierwszego etapu - ponieważ wnioski będą rozliczane etapami - zostaną zwrócone, jakby refinansowane. Dlatego jest tutaj przez nas proponowana kwota 200 tys. zł poręczenia tego majątkowego, ponieważ każdy etap opiewa na kwotę 150 tys. zł. Te etapy są realizowane przez kilka miesięcy; po zrealizowaniu jednego etapu Lider występuje o zwrot poniesionych kosztów. Ten zwrot kosztów może się na przykład przesunąć o miesiąc, dlatego jest potrzebne troszkę więcej pieniędzy na realizację dalszego etapu i czekać na pieniądze z tego pierwszego. Ponadto powiedzieć mogę tylko tyle, że jak już powiedział Pan Krzysztof Kostecki - są to pieniądze na opracowanie konkretnej strategii, na opracowanie konkretnych planów zagospodarowania w danych terenach i myślę że jeśli Gmina nie ponosząc praktycznie żadnych kosztów, bo jest to promesa kredytowa, która będzie wykorzystywana na pieniądze które w 100% wrócą do tego Stowarzyszenia, to jest to jak najbardziej zasadne. Dostaniemy bowiem plan zagospodarowania zbiornika w Bolminie i Lipowicy, dostaniemy plan rozwoju ośrodka sportowego; mamy tutaj również przyjęty plan rewitalizacji Zamku w Chęcinach. Są też możliwości żeby cały Zamek rewitalizować do stanu z XVII czy XVI wieku. Dlatego też są to rzeczy istotne i ważne dla rozwoju Gminy, a tak jak mówię - najważniejsze jest to, że dostaniemy te pieniądze praktycznie w 100 % refinansowane. O tym czy wszystkie albo, które zadania będą realizowane z harmonogramu zdecydujemy po uzyskaniu środków. Ja myślę, że najważniejszym będzie zrobienie planów zagospodarowania przestrzennego szczególnie na Bolmin, Lipowice i Zamek w Chęcinach. Jeśli zatem można prosić Wysoką Radę o to, aby przychyliła się do wniosku, to robię to dwoma rękami.

Pani Porzucek Liliana - mieszkanka m. Chęciny - mnie chodzi o większą informację dla mieszkańców. Nie rozumiem dlaczego nie można takiej informacji podać do ogólnej wiadomości, przecież ktoś zainteresowany chętnie być może uczestniczyłby w takich spotkaniach służąc własnymi pomysłami i wnioskami. Przecież sam Zarząd nic nie robi; jego zadaniem powinno być pozyskiwanie i rozliczanie pieniędzy. Chodzi tu o to, aby inicjatywy

wychodziły również od samych mieszkańców. Robienie czegokolwiek tylko we własnym gronie w moim przekonaniu nie ma sensu.

Radny Baran Mieczysław – już na wstępie przepraszam, bo może być zaraz nalot, że chcemy coś hamować. Powiem o sobie: - z przekazanych nam jako radnym materiałów wiem bardzo mało, okres bardzo krótki. Mamy chyba tylko jednego przedstawiciela Rady w Zarządzie Lidera. Tak więc tego co się tam dzieje nie znamy konkretnie, nie wiemy jak to wygląda od środka. Uważam krótko - ta sprawa powinna i musi chyba moim zdaniem stać najpierw na komisjach. Tu chodzi przecież o zobowiązania pieniężne, a więc nie musimy się obawiać co kto powie, tylko podejść do sprawy z całą odpowiedzialnością. To nie jest mała kwota. Każde poręczenie pociąga za sobą ryzyko, ryzyko poniesienia kosztów bądź ewentualnie strat, co zresztą jasno wynika z projektu uchwały. Tak więc nieprawdą jest że, wszystko tu jest na pewno i że Gminie nic nie grozi. Skutki nawet gdyby wszystko było w porządku, no to też są w jakiś sposób dotyczące Gminy. Bo już przecież w tej chwili zmienia się budżet, zmienia się plan wydatków i to o nie mało bo o ponad 200 tys. zł. Żeby poręczyć kredyt, Gmina zaciąga kredyt. Te środki są zamrożone. Zakładając o tym że partner będzie działał prawidłowo i że Gmina po za tym nie będzie ponosić żadnych strat, a więc plan wydatków jest, wydatki te są zamrożone, bo w każdej chwili muszą być uruchomione, choć nie jednorazowo. Poza tym Rada podejmuje ewentualnie zobowiązanie na następne 2 lata. Nie jest to bardzo zgodne z ustawą o finansach publicznych i ustawą o samorządzie, bo to już dotyczy planu wieloletniego. Poza tym, nakładamy obowiązki i zobowiązania dla nowej Rady. I już przy opracowaniu planu, przy budżecie nowa Rada byłaby zmuszona do uwzględniania tych środków które przez cały rok będą zamrożone, zablokowane. Stąd też uważam i proponuję, by dać Radzie więcej czasu; to nie jest temat na sesję nadzwyczajną. 21 dni był czas na to, a terminologia jest trudna. Żeby zrozumieć treść, to najpierw trzeba się oswoić z terminologią. Zadań rzeczowych jest bardzo mało, bardzo dużo natomiast sformułowań górnolotnych. Na pewno jest w tym treść, jest sens, ale ja na przykład w tej chwili wiem bardzo mało z tych materiałów, bo to są bardzo obszerne materiały. Stąd też taki pośpiech by decydować na sesji nadzwyczajnej w mojej ocenie stanowi zbyt duże ryzyko i zbyt dużą odpowiedzialność indywidualną każdego z radnych.

Pan Chmiel Przemysław - Z-ca Burmistrza GiM – ustosunkowując się do zgłoszonych uwag przez Panią Porzucek, pragnę tu wyjaśnić i podkreślić, że konsultacje społeczne trwały przez kilka miesięcy. W tych konsultacjach uczestniczyło ponad 300 osób z terenu całej Gminy. W pierwszym zjeździe założycielskim wzięło udział ponad sto osób. Zarzucenie więc, że "Lider" nie wychodzi do ludzi uznaję za bezpodstawne. Nie można, więc powiedzieć, że nie konsultowaliśmy z mieszkańcami. Kolejny zarzut to pośpiech w podejmowaniu decyzji. Otóż jak już wspominał Pan Krzysztof Kostecki jest udzielona promesa przez BS Kielce Oddział w Chęcinach, przy czym instytucja ministerialna stwierdziła że ta promesa jest niewystarczająca i żąda większego zabezpieczenia dla swoich pieniędzy. Czyli Bank uznał że "Lider" jest na tyle organizacją szanowaną, poważaną i reprezentatywną, że warto gwarantować udzielenie kredytu. Stąd też nasz wniosek o poręczenie kredytu, a jego termin wziął się z tego, że uprzednio złożony wniosek został w ubiegłym tygodniu odesłany do poprawy i My ten wniosek musimy jak najszybciej odesłać. Dlatego te pieniądze, to zabezpieczenie było podane na tą sesję. Zapewniam, że nie chodziło tu o to, aby postawić Państwa przed murem i powiedzieć albo teraz, albo nic; alko dostaniemy te pieniądze albo nie dostaniemy. Całość sprawy wynika bowiem z procedur które narzuciła instytucja ministerialna, przy rozpatrzeniu wniosków. Dlatego jeszcze raz ponownie proszę o to, żeby Wysoka Rada zastanowiła się nad tym dzisiaj i podjęła decyzje w tej sprawie.

Radny Kostecki Krzysztof - uzupełniając wypowiedź Z-cy Burmistrza chciałbym poinformować, że My jako Stowarzyszenie a właściwie jako członkowie tego Stowarzyszenia nie osiągamy z tego tytułu żadnych korzyści, poza tym, że spotykaliśmy się kilkanaście razy i

to w grupie kilkanaście osób. To nie jest tak, że trzech czy czterech ludzi się spotyka i próbuje sobie coś, bo w tym Stowarzyszeniu jest Burmistrz, Zastępca Burmistrza, są radni i nie tylko jeden radny, bo i z Komisji Rewizyjnej są też radni a głównym naszym celem jest to, by ta Gmina się lepiej rozwijała. Ja oprócz korzyści takich, że, czas swój osobisty poświęcam do tego żeby dużo jeździć, bo przy wniosku to naprawdę trzeba było poświęcić na różne wyjazdy bardzo wiele czasu, żadnych innych nie mam i nie miałem. "Lider" na dzień dzisiejszy nie posiada żadnych pieniędzy, stąd też mówiąc szczerze czasem człowiek swoimi pieniężkami musi nadrabiać. I powiem szczerze tak, że, coś nam grozi czy nie grozi, ale to jest normalna inwestycja w Gminę Chęciny. Jeżeli my dostaniemy promesę i będziemy postępować zgodnie z harmonogramem, to nic nam nie grozi, ani nie stoi na przeszkodzie, że my nie zrealizujemy, ponieważ ten wniosek jest dopracowany. Jeżeli padają w tej chwili takie zarzuty, że mało materiałów itp., to ja bym powiedział tak: - my jesteśmy Stowarzyszeniem, mamy swoje władze, pracujemy itp., jesteśmy odrębnym ciałem od Gminy - prawda? Próbujemy też tej Gminie pomóc i dlatego zwracamy się jakby z pytaniem, z wołaniem o pomoc, ponieważ chcieliśmy wykorzystać wszelkie możliwości żeby nie włączać Gminy. Ale My jako młode stowarzyszenie nie mamy żadnych tutaj w tej chwili po prostu żadnych instrumentów żeby wystartować. To każda gmina w Polsce dotowała takie stowarzyszenie. Takim stowarzyszeniem przykładowo był Bałtów, gdzie Gmina się mocno zaangażowała i dziś są efekty. Takimi Stowarzyszeniami na ogół władze gmin są szeroko zainteresowane - dlaczego? - dlatego że jak piszemy na przykład wniosek o zagospodarowanie zbiornika w Bolminie to my mamy gotową dokumentację za którą zwracają nam wszystkie pieniądze. My tą gotową dokumentację przykładowo możemy odsprzedać Gminie i za te uzyskane pieniądze wykonać inną dokumentację i otrzymać ponownie refinansowanie kosztów. Jak wynika z harmonogramu, to nie ma takiej inwestycji która świadczyłaby o tym, że jest planowana li tylko pod potrzeby któregośkolwiek członka zarządu. Wyznaczyliśmy najpierw te tereny którymi możemy się poszczycić. Chodzi tu o Polichno , Miedziankę, Bolmin, Zalew w Lipowicy oraz Zamek w Chęcinach. Podkreślam, że My te pieniądze będziemy mieć zrefinansowane. Jako prezesowi tego Stowarzyszenia również zależy mi aby zadania zrealizować, bo osobiście także ja odpowiedzialność za to biorę. To nie jest tak, że ja sobie mogę zdefraudować jakiegokolwiek pieniądze i powiedzieć dziękuję. Nie, bo jako prezes i v-ce prezesa oraz cały zarząd bierzemy całą odpowiedzialność za wykorzystanie tych pieniędzy.

Radna Foksa Krystyna - osobiście nie mam żadnych wątpliwości co do intencji stowarzyszenia, wręcz przeciwnie - uważam, że idea jest jak najbardziej godna pochwalenia. Ale te materiały które mamy przed sobą, niewiele mi wyjaśniły, dla mnie osobiście jest wiele niepewności. Mam wiele wątpliwości, wiele pytań i to faktycznie może nie jest temat na dyskusję w czasie sesji nadzwyczajnej. Bo to nie jest tak, że podejmując dzisiaj decyzje o przyjęciu tego projektu uchwały, nic się nie dzieje - wręcz odwrotnie, skutki są konkretne. My podjęlibyśmy już dziś pewne decyzje, które skutkowałyby w przyszłości. Bo nawet, jeżeli weźmiemy pod uwagę projekt tej uchwały, to mówi, że źródłem pokrycia gwarancji będzie kredyt. Te konsekwencje w sposób dosyć jasny przedstawił Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Już w tym roku zmienia się plan wydatków jak i przychodów prawda? W roku następnym proponuje się, aby w budżecie Gminy, źródłem pokrycia były dochody własne. W roku 2008 to samo - źródłem pokrycia będą dochody własne. I ja mam tu taki dylemat. Proszę Państwa! - My jesteśmy w tym momencie u progu końca tej kadencji i mamy podejmować pewne decyzje które będą obowiązywały i obciążały również nowo wybrana Radę. Poza tym mam tu wiele innych wątpliwości. Stąd też osobiście uważam, że nie mogę głosować za czymś, do czego człowiek do końca nie jest przekonany i nie zna jasnych reguł. Nie zgodzę się tu również z tym stwierdzeniem, że Gmina nic nie ryzykuje, że nie będzie żadnych skutków tej uchwały, którą dzisiaj podejmujemy. Bo, tak jak już wspomniałam musielibyśmy zdecydować dziś o obciążeniach budżetu Gminy już na lata 2007 i 2008 . Jak na dzień

dzisiejszy nikt nam wstanie nie jest powiedzieć czy faktycznie będą te dochody własne na zabezpieczenie zadań, tych które już są. Ja osobiście mam wiele takich niewiadomych. Stąd też raz jeszcze powtarzam - wszystko wymaga ryzyka, ale wiedza przede wszystkim radnych powinna chyba być na ten temat bardziej taka szczegółowa.

Radna Tablica Wiesława - Panie Krzysztofie? - mam pytanie zasadnicze jako do prezesa tego Stowarzyszenia - jaką kwotą dysponujecie na dzień dzisiejszy w stowarzyszeniu?. Z materiałów które otrzymaliśmy i z wyjaśnień Pana wynika, że całość tego kredytu spożytkowana będzie tak : prowadzenie biura , wynagrodzenie pracownikom, zakup sprzętu, delegacje pracowników itp. Pytam zatem - co z tego będą mieli mieszkańcy? Ponadto były przecież organizowane sesje w trybie zwyczajnym, czy nie można było na spokojnie podyskutować?

Radny Kaczor Paweł - skoro jest udzielona przez bank promesa, to dlaczego nie mamy takiego dokumentu w załączonych materiałach.

Radny Kostecki Krzysztof - powiedzmy sobie szczerze tak, że już teraz wiadomo, jaka będzie decyzja Rady. Szkoda naszego czasu i tak wszystko już jest postanowione, a głosowanie to tylko pro forma.

Przewodniczący Rady radny Edmund Ryłski – pragnę tu zwrócić uwagę radnych na fakt, iż społeczeństwo za wszystkie inwestycje na terenie Gminy i wydatki rozlicza Radę. Z przedstawionych przez Prezesa Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Chęciny” informacji moją szczególną uwagę zwraca wypowiedź z której wynika, że opracowane przez to Stowarzyszenie dokumentacje techniczne, Stowarzyszenie to sprzeda Gminie. Pytam, zatem, a co się stanie, gdy Gmina z różnych powodów nie kupi tych dokumentacji?

Radny Jach Waldemar – jestem przekonany, że nikt z nas nie jest przeciwny rozwojowi Gminy oraz rozwojowi tego Stowarzyszenia. Mnie chodzi li tylko o skutki finansowe, jakie dla Gminy spowoduje przyjęcie przedstawionego projektu uchwały. Przecież poręczenie kredytu zobowiązuje do zamrożenia rokrocznie pełnej kwoty pobranego przez to Stowarzyszenie kredytu. Ale ważniejszym jest tu brak w mojej ocenie gwarancji, że kredyt będzie spłacony. Odnosząc się natomiast do uwzględnionych w planach tego Stowarzyszenia przedsięwzięć i zadań, dziwi mnie fakt, że nie pomyślano o możliwości adaptacji na cele schroniska poddasza w obiekcie Szkoły Podstawowej w Łukowej, lecz takie schronisko planuje się stworzyć w zupełnie nie przygotowanym i wymagającym nadbudowy obiekcie Szkoły Podstawowej w Polichnie. Przecież w przypadku Łukowej, realizacja zadania wiąże się ze znacznie mniejszymi kosztami. No, chyba, że uznano, iż w przypadku Łukowej, mieszkańcom wystarczy odór wywożonej gnojowicy na okoliczne pola, który mamy, na co dzień.

Radny Kaczor Paweł - rozumiem, że Stowarzyszenie będzie utrzymywać się z odsprzedaży dla Gminy wykonanych projektów dokumentacji technicznych na różne przedsięwzięcia?

Radny Kostecki Krzysztof – prezes Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Chęciny” – w przedstawionych Państwu naszych planach nie ujęte jest jeszcze szereg innych zadań, które zamierzamy realizować w późniejszym etapie. Chodzi między innymi o Tokarnię i jeszcze inne miejscowości. Korzyści dla Gminy są konkretne, to wszystko co zrobimy zostaje przecież w tej Gminie.

Radny Baran Mieczysław – w mojej ocenie jest w tym temacie zbyt duży pośpiech podczas gdy wiele rzeczy jest jeszcze nieskonkretyzowanych.

Radna Stokowiec Zofia – przecież jako Gmina niewiele ryzykujemy. Ewentualne ryzyko może dotyczyć i wynikać tylko z błędu rozliczeniowego.

Radna Foksa Krystyna – rozumiem, że My jako Gmina zamrażamy przez okres 3 lat w każdym budżecie kwotę 200 tys. zł.

Skarbnik GiM Pani Jadwiga Sinkiewicz – poinformowała zebranych, iż wskaźnik zadłużenia Gminy na dzień dzisiejszy wynosi 16,7% podczas gdy przepisy dopuszczają

możliwość zadłużenia do 60%. Kontynuując swoją wypowiedź Pani Skarbnik podkreśliła, iż faktycznie kwota udzielonego poręczenia będzie zamrożona, przy czym w przypadku, gdy źródłem pokrycia tego wydatku będzie kredyt, zostanie on uruchomiony tylko wtedy gdyby ewentualnie nastąpiła taka konieczność.

Pan Łebek Kazimierz – członek Zarządu Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo Chęciny” – sądziłem, że usłyszę tu bardziej pozytywne recenzje na temat naszego Stowarzyszenia. Niestety jestem trochę zawiedziony. Faktem jest, że macie tu wiele racji, co do terminu przedłożenia materiałów. Rozumiem również dzisiejsze obawy radnych, bo każdy widzi inaczej rozwój tej Gminy. Trudno jest mi natomiast zrozumieć, dlaczego nie chcecie widzieć Państwo konieczności promocji i rozwoju kulturalno-oświatowego naszego terenu. Mamy przecież tu przykład działań sprzed lat dotyczący Jaskini „Raj”.

Radna Tablica Wiesława – osobiście naprawdę mam bardzo wiele wątpliwości. Przecież z przekazywanych nam informacji wynika, że pierwsze poważne wydatki będą dotyczyły li tylko stworzenia biura, wyposażenia i zatrudnienia pracowników. Skąd zatem będą pieniądze na spłatę tego kredytu?

Pan Jerzy Broniś – radca prawny Urzędu – w swojej opinii zamieszczonej na projekcie uchwały oświadczam, że Rada ma prawo podjąć taką uchwałę o poręczeniu. Nie odnoszę się tu, do celowości czy zasadności. Wskazując jednak na stwierdzenie zawarte w skardze kierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego mówiące o stwarzaniu przeze mnie nastroju w czasie obrad, stwierdzam już po raz chyba ostatni jako radca prawny tego Urzędu, że faktycznie istnieje pewne ryzyko ale również jest tu swoistego rodzaju wsparcie dla Gminy. Okazuje się bowiem, że w rozumieniu prawa Gmina nie jest podmiotem gospodarczym i nie może sięgać po pewne pieniądze na współfinansowanie pewnych zadań. W mojej ocenie jedynym niebezpieczeństwem dla Gminy jest nieumiejętne bądź nierzetelne sporządzenie rozliczenia przez to Stowarzyszenie. Zdaję sobie sprawę, że mój głos powinien być obiektywny, stąd też zawarta w projekcie uchwały opinia.

Radny Gajos Rafał – ciągle się mówi, że niewiele albo w ogóle nic nie robi się w tej Gminie by pozyskać środki finansowe z zewnątrz. Niestety, kiedy przedstawiany jest wniosek w takiej właśnie sprawie, znowu słyszymy sprzeciw.

Radna Foksa Krystyna – przecież podjęta dziś decyzja skutkuje na okres przyszłych 3 lat. Zastanówmy się, czy My na 2 miesiące przed upływem kadencji mamy prawo podejmować takie zobowiązania? Nurtuje mnie ponadto pytanie – czy Gmina jest jedynym poręczycielem?

Radny Iwański Andrzej – według mnie jest to niemal historyczna chwila stwarzająca nam możliwość pozyskania środków finansowych za pośrednictwem stworzonego Stowarzyszenia. Pytam – dlaczego nie chcemy z takiej okazji skorzystać?

Radny Jach Waldemar – problem jest poważny, tym bardziej że zbliża się koniec kadencji. Zostawiamy nowej Radzie pewne zobowiązania. Ale co stanie się gdy Gmina będzie zasypana pozwami do Sądu w sprawie trudności z uzyskaniem zezwoleń na budowy „za Zamkiem”? Patrzy trochę przyszłościowo! Stąd też moje bardzo poważne obawy, że ta Gmina może mieć poważne obciążenia finansowe.

Radny Edmund Rylski – co będzie, gdy wszystkie zaplanowane przez Stowarzyszenie projekty dokumentacji zostaną opracowane, a Gmina nie będzie posiadać środków finansowych nie tylko na ich wykup od Stowarzyszenia ale przede wszystkim na realizację tych zadań? Przecież mamy przed sobą bardzo ważne zadanie – rozbudowę oczyszczalni ścieków oraz budowę sieci kanalizacyjnej na terenie całej Gminy. To w mojej ocenie stanowi priorytet.

Radny Kostecki Krzysztof – Stowarzyszenie ma być uzupełnieniem Gminy i ma Gminie pomagać. Jeżeli Gmina nie będzie w stanie zrealizować projektu, to naszym zadaniem jako Stowarzyszenia będzie znalezienie inwestora.

Radny Kaczor Paweł – co stanie się, gdy wykonanego przez Stowarzyszenie projektu nikt

nie kupi? Przecież wiadomym jest, że każda dokumentacja ma określony czas obowiązywania po którym się dezaktualizuje.

Radny Kostecki Krzysztof – My jako Stowarzyszenie mamy kilka pomysłów, które chcemy wdrożyć poprzez opracowanie dokumentacji i stosownych projektów. I to jest pierwszy etap naszego działania. W późniejszym czasie będzie możliwym uzyskanie kolejnej transzy pieniędzy na realizację tych zadań.

Pan Chmiel Przemysław – Z-ca Burmistrza GiM – Stowarzyszenie przewiduje opracowanie 3 planów zagospodarowania przestrzennego określonych terenów w naszej Gminie. Oznacza to, że koszty opracowania tych planów zostaną zdjęte z budżetu Gminy.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie **przewodniczący Rady** zarządził przeprowadzenie głosowania jawnego nad analizowanym **projektem uchwały – w brzmieniu określonym jako druk nr 3** (stanowi załącznik do niniejszego protokołu). W wyniku przeprowadzonego głosowania jawnego w/w projekt uchwały **został odrzucony większością głosów**. Na 14 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu „za” przyjęciem uchwały głosowało 6 radnych, przeciwnych było 7 radnych, natomiast 1 radny wstrzymał się od głosowania.

Przewodniczący Rady potwierdzając na podstawie wyników przeprowadzonego głosowania fakt odrzucenia analizowanego projektu uchwały, oświadczył że bezprzedmiotowym staje się rozpatrywanie i głosowanie kolejnego projektu uchwały **w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy i miasta na 2006r. – druk nr 4**, ponieważ zawarta w tym projekcie uchwały wynika z projektu uchwały który został przez Radę odrzucony.

Potwierdzając realizację przyjętego na dzisiejszą sesję Rady porządku obrad. **Przewodniczący Rady**, dziękując wszystkim za udział w posiedzeniu, zamknął obrady Sesji Rady Miejskiej.

Protokół sporządziła
na podstawie zapisów na dyktafonie

Teodozja Nowak

Przewodniczący obrad:

Edmund Rylski